

Obchody 4 czerwca

"Solidarność" przebija mur berliński. Cichanouska na uroczystości odślonienia pomnika "S"

Tomasz Urzykowski 4 czerwca 2021 | 12:01



14 ZDJĘĆ

©Agencja Gazeta

Fot. Sławomir Kamiński / Agencja Gazeta

Kilkaset osób zebrało się przed pomnikiem "Solidarności" w Warszawie. W uroczystości bierze udział liderka demokratycznej Białorusi Swiatłana Cichanouska oraz prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Cichanouska podziękowała Polakom za akty solidarności z narodem białoruskim.

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE



WARSZAWA

Jana Shostak. O co ten krzyk i po co ten dekolot?



WYWIAD

Tisa Żawrocka: W hospicjum perinatalnym nie pilnujemy sumienia kobiet. Jesteśmy po to, żeby pomagać



MATERIAŁ PROMOCYJNY PARTNERA

Polki oceniają oddziały położnicze. Gdzie najlepiej rodzić?



WARSZAWA

Mieszkania w Warszawie już są kosmicznie drogie. Czy koncerny przejmą rynek najmu i będzie jeszcze drożej?



WARSZAWA

Spektakularna akcja ratunkowa na Saskiej Kępie. "To był cud"



Ten artykuł czytasz w ramach bezpłatnego limitu

*Tekst aktualizujemy*

18

Obchody 4 czerwca 4 czerwca

Solidarność pomniki

Dziś, w 32. rocznicę pierwszych, częściowo wolnych wyborów, w Warszawie odbywają się główne uroczystości. Na południe zaplanowano odślonięcie pomnika Solidarności. Stoi na skwerze u zbiegu ulic Świętokrzyskiej i Kopernika. Przedstawia logo "Solidarności", które przebija mur berliński. W pomnik wbudowane są cztery oryginalne elementy muru dzielącego niegdyś Berlin. Na monumencie znalazły się dwa cytaty. Pierwszy to słowa prezydenta USA Ronalda Reagana: „Żadna broń w światowych arsenałach nie jest tak potężna jak **wola** i moralna odwaga wolnych mężczyzn i kobiet”. Drugi jest fragmentem z homilii wygłoszonej przez Jana Pawła II w Sopocie 5 czerwca 1999 r.: „Narodziła się Solidarność. Było to przełomowe wydarzenie w historii naszego narodu, ale także w dziejach Europy”.

Czytaj także: **Rafał Trzaskowski i Swiatłana Cichanouska na wspólnej konferencji. "W kontakcie ze wszystkimi siłami politycznymi"**

Rafał Trzaskowski: "Zmiany nastąpią i na wschodzie"

Już przed godz. 12 zgromadziło się kilkaset osób. Wśród ludzi widać m.in. przedstawicieli stołecznego ratusza, parlamentarzystów, przedstawicieli placówek dyplomatycznych. Są

uczestniczki i uczestnicy opozycji czasów PRL-u:
Ludwika Wujec, Henryka Krzywonos, Zofia
Romaszewska, Barbara Labuda i Bogdan
Borusewicz.

Okolo godz. 12. na uroczystość przyjechał
prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Jest z nim
też wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-
Błońska i przewodnicząca Rady Warszawy Ewa
Malinowska-Grupińska. Wszyscy czekają na
liderkę demokratycznej Białorusi, prezydentkę-
elektkę Swiatłanę Cichanouską. **Kwadrans po
godz. 12.** Cichanouską witają brawa
zgrupowanych. Rozpoczynają się uroczystości.
Po powitaniu gości rozlega się hymn
państwowy i grany na trąbce hejnał stolicy.

- Patrząc wstecz możemy śmiało powiedzieć, że
"Solidarność" zmieniła całą Europę. I dziś też
bardzo ważny jest ten kontekst międzynarodowy.
Mamy nadzieję, że przemiany nastąpią również za
naszą wschodnią granicą. Ci, którzy mają odwagę
walczyć o wolność, o demokrację, krytykując
reżimy z otwartą przyłbicą, nie bojąc się represji
zasługują na solidarność. Dzisiaj również tutaj
jesteśmy, żeby swoją solidarność zaprezentować
- mówi prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski.

Swiatłana Cichanouska: "Naród białoruski się odwdzięczy"

Po Trzaskowskim przemawia liderka
demokratycznej Białorusi. - Ten pomnik świadczy
o tym, że warto walczyć i tę walkę można wygrać.
Doświadczenie "Solidarności"
podtrzymało nas i wtedy, kiedy się rodziła, jak i
teraz, gdy na Białorusi tworzy się dyktatura. Ale
nigdy wcześniej Białorusini nie pamiętali o
"Solidarności" tak jak teraz, w ciągu ostatniego
roku. W Polsce naród dał radę i dotarł do
wolności. Na Białorusi podążamy w tym samym
kierunku. Wyjściem z obecnej sytuacji mogą być
tylko demokratyczne decyzje i wybory. Inne
rozwiązania oznaczają pogłębianie kryzysu
- mówi Swiatłana Cichanouska. - Po akcie
terroryzmu państwowego ze zmuszeniem do
lądowania samolotu, problem Białorusi zwrócił

uwagę całego świata. Odpowiedzią Polaków w roku 1980 była "Solidarność", nie tylko jako związek, ale jako ruch społeczny, który połączył ludzi. Polska tą solidarnością dzieli się teraz z krajami sąsiadującymi. Dla Białorusi jest to bardzo cenna pomoc. Jestem przekonana, że już niedługo za tę pomoc białoruski naród się odwdzięczy.



Wicemarszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska stwierdza, że gdy przed laty byliśmy solidarni, wszystko nam się udawało.

- Dziś 4 czerwca, nadal ta solidarność jest nam potrzebna. Musimy walczyć o te bezcenne wartości. Jeśli robimy coś razem, to zawsze nam się udaje - przekonuje. Podkreśla znaczenie kobiet w ruchu "Solidarności". Przypomina, że wśród ponad 10 mln uczestniczących w nim obywateli 54 proc. stanowiły kobiety. Dodaje, że tak samo jest dziś na Białorusi, gdzie kobiety walczą i są bezkompromisowe.

Przewodnicząca Rady Warszawy Ewa Malinowska-Grupińska przypomina, że dwa lata temu stołeczni radni ustanowili 4 czerwca Dniem Warszawy.

- Mieliśmy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli go świętować hucznie, zorganizować jakąś piękną fetę. Natomiast przyszły czas pandemii, zaczęło się trudno, ale o dziwo były to czasy ogromnej solidarności. Może więc historia pokazała nam, że należy świętować też inaczej, pomagając sobie codziennie w zwykłych ludzkich sprawach - mówi Ewa Malinowska-Grupińska. Dodaje, że znak "S"

stał się ikoną historii. - Myślę, że tak stanie się w przyszłości z czerwoną błyskawicą.

Ewa Malinowska-Grupińska: "Nasze doświadczenie zobowiązuje nas do pomocy"

Przewodnicząca Rady Warszawy odnosi się też do wydarzeń u naszych wschodnich sąsiadów: - To, co dzieje się w tej chwili na Białorusi przypomina sytuację, w której my sami tak niedawno byliśmy. Nasze doświadczenie zobowiązuje nas do pomocy, wsparcia osób, które zmagają się z bezwzględnyim reżimem.

Inicjator budowy pomnika Janusz K. Dorosiewicz, prezes Fundacji im. Ronalda Reagana, dziękuje m.in. Ludwikowi Waseckiemu, kolekcjonerowi fragmentów muru berlińskiego za przekazanie czterech jego elementów, ważących łącznie 12 ton. - Ten pomnik jest darem dla narodu polskiego za obronę wolności i pokonanie komunizmu. Jesteśmy przekonani, że Ronald Reagan byłby zadowolony. Spełniamy jego wolę.

O godz. 12.50 następuje oficjalne odsłonięcie pomnika. W tym symbolicznym akcie biorą udział: Swiatłana Cichanouska, Małgorzata Kidawa-Błońska, Bogdan Borusewicz, Rafał Trzaskowski, Ewa Malinowska Grupińska, Henryka Krzywonos, Barbara Labuda, Anna Nehrebecka, Zofia Romaszewska, Ludwika Wujec oraz przedstawiciele Ambasady USA w Warszawie i przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce.

Tuż **po godz. 13.** dwóch młodych wiolonczelistów odegrało "Mury z repertuaru Jacka Kaczmarskiego.

Po uroczystości do pomnika podchodzą osoby, które wcześniej stały za barierkami otaczającymi miejsce ceremonii. Wśród nich są uczestnicy ulicznych protestów w obronie demokracji w Polsce.

- Dla mnie 4 czerwca 1989 r. to najważniejsza data w życiu. Jednego dnia pokazaliśmy coś, w co sami

wcześniej nie wierzyliśmy: że jest nas tak dużo i że to możliwe, żeby kartką wyborczą zmienić wszystko - mówi Sławomir Nałęcz.

- Czekałam na ten pomnik kilka lat. Podoba mi się, choć rozumiem go trochę inaczej niż tu mówiono. W tym przełamaniu widzę rozdarcie "Solidarności", podział na tę dawną i obecną kierowaną przez Dudę - tłumaczy nam Izabella Koniarska.

Pomnik "Solidarności"

Pomnik powstał z inicjatywy Janusza K. Dorosiewicza, działacza sportowego i prezesa Fundacji im. Ronalda Reagana, który w Warszawie wybudował już dwa pomniki: Ronalda Reagana w Alejach Ujazdowskich i Kazimierza Deyny na ul. Łazienkowskiej. Z pomysłem upamiętnienia monumentem ruchu „Solidarność” wystąpił do miasta w 2013 r. Rok później lokalizację na skwerze u zbiegu ulic Świętokrzyskiej i Kopernika zaakceptowała w przyjętej uchwale Rada Warszawy. Pomnik miał być gotowy w 2015 r. W jego projektowaniu uczestniczył autor logo „S” Jerzy Janiszewski. Z powodu zawiłych formalności, m.in. z użyczeniem miejskiego gruntu prywatnej fundacji, które trwały latami, budowa się opóźniła i ostatecznie zaczęła się na początku zeszłego roku. Warta 2 mln zł inwestycja została zrealizowana przez Fundację im. Ronalda Reagana (budowa pomnika) i Zarząd Terenów Publicznych dzielnicy **Śródmieście** (zagospodarowanie skweru).

Chcesz wiedzieć, czym żyje Warszawa? [Zapisz się na nasz poranny newsletter lokalny, a nic Cię nie ominie!](#)

Wyborcza ma już 32 lata. Spróbuj naszego urodzinowego tortu!

Porcja XXL - rok czytania -